

Tomasz Błach

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin

Wczesne panegiryki łacińskie Jana Tomasza Józefowicza (1662-1728)

1. Twórczość panegiryczna w Akademii Krakowskiej w XVII wieku

Panegiryk w okresie renesansu i baroku był często uprawianym gatunkiem literackim opartym na regułach i wzorach antycznych. Wyrósł na bazie obowiązującego wówczas systemu edukacji humanistyczno-filozoficznej. Już od wczesnych lat XVI wieku w ramach retoryki wchodzącej w skład programu studiów humanistycznych Akademii Krakowskiej uczono w jaki sposób pisać piękne wiersze po łacinie i grecku, na wzór starożytnych utworów Pindara czy bardzo modnego wówczas Horacego. Dawniej uważano, że twórczość panegiryczna służyła głównie zabezpieczeniu finansowemu oraz kontaktom publicznym twórców tychże utworów¹. Ostatnie badania nad tymi utworami pokazują jednak, że panegiryki pisali tacy poeci jak Jan Kochanowski, który np. w swojej *Muzie* sparafrazował Pieśń 9 z IV księgi Horacego², albo Szymon Szymonowicz. Myśliciele związani z Akademią Krakowską w XVII stuleciu tworzyli panegiryki wy-

¹ T. Bieńkowski, *Panegiryk a życie literackie w dawnej Polsce*, w: *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, Wrocław 1980, s. 185.

² E. J. Głębińska, *Akademia Krakowska a twórczość panegiryczna w XVII w.*, s. 49, w: *Literatura i instytucje w dawnej Polsce*, red. H. Dzichcińska, Warszawa 1994.

sławiające przede wszystkim wiedzę, którą uosabiała sama krakowska *Alma Mater* jako Pallas Atena. Poza Janem Tomaszem Józefowiczem sławnymi w XVII wieku akademickimi panegirystami byli: Wawrzyniec Śmieszkowicz, Tomasz Canevesi czy Jan Rachtamowicz-Cynerski, będący nauczycielem ojca przyszłego króla Polski Jana III Sobieskiego, Jakuba.

Panegiryki krakowskie dzielą się na dwie grupy. Pierwsza to dzieła odnoszące się do ważnych uroczystości państwowych, takich jak wielkie zwycięstwa królów czy hetmanów, bądź wydarzeń dotyczących konkretnych uroczystości religijnych, np. przeniesienia relikwii, ślubów zakonnych. Drugą grupę panegiryków tworzą te, które wychwalają znamienite uroczystości odbywające się w Uniwersytecie Krakowskim. Panegiryki Jana Tomasza Józefowicza wpisują się w tę pierwszą grupę. Za przykład może tu posłużyć *Panegyricus nomini et Honori [...] Constantini Josephi Zielinski [...]*, który to utwór dotyczy lwowskiego ingresu arcybiskupa Konstantego Zielińskiego, mającego miejsce w 1700 roku. Wiele swoich panegiryków kanonik lwowski poświęcił życiu zakonników i błogosławionych, którzy byli blisko związani z ukochanym przez autora Lwowem, np. o św. Janie z Dukli.

Gatunek literacki jakim był panegiryk miał zatem swoich kontynuatorów pomimo, iż w XVII wieku znaczenie Akademii Krakowskiej zmalało w związku z wieloma podróżami poznawczo-edukacyjnymi młodzieży magnackiej na południe i zachód Europy. Rodziny magnackie wolały kontynuować edukację w uniwersytetach włoskich, bądź niemieckich, gdzie powoli pod wpływem nauk matematyczno-przyrodniczych odchodzono od scholastyki. Należy również pamiętać o skali zniszczeń jakie dotknęły Kraków, w tym także Uniwersytet Krakowski, w czasie „potopu” szwedzkiego, gdy okupanci na czele z generał-majorem Paulem Wirtzem obciążali uczelnię znacznymi sumami, mającymi utrzymać szwedzką załogę miasta. W ciągu XVII stulecia kolejni królowie Polski nie wspierali finansowo w sposób szczególnie krakowskiej *Alma Mater*. Dodatkowym czynnikiem, który powodował niechęć do studiowania w Uniwersytecie Krakowskim, zwłaszcza wśród młodzieży różnowierczej, byli pozostający w więk-

szości katolicycy wykładowcy nauczający w duchu Soboru Trydenckiego.

2. Społeczna działalność Jana Tomasza Józefowicza

W niniejszym artykule omówiona zostanie problematyka wczesnych panegiryków Jana Tomasza Józefowicza, lwowianina związanego z Akademią Krakowską. Wybrane utwory obrazują charakterystyczne dla jego twórczości elementy filozofii i teologii. Omówione panegiryki z okresu, gdy był on profesorem filozofii w latach 1684-1693 w krakowskiej *Alma Mater* są najbardziej reprezentatywne dla lwowskiego historyka i kronikarza. W następnych bowiem latach, będąc kanonikiem kapituły lwowskiej, swoją twórczość pisarską Józefowicz koncentrował już na pisaniu *Roczników miasta Lwowa tomy dodatkowe [...]³* – dzieła dotyczącego historii arcybiskupstwa lwowskiego i miasta Lwowa. Panegiryki zaś napisane w latach dziewięćdziesiątych XVII wieku oraz w pierwszym dziesięcioleciu XVIII wieku odnoszą się do bieżących spraw kapituły lwowskiej, np. wyboru Konstantego Józefa Zielińskiego na stanowisko arcybiskupa, bądź poświęcone są osobom z kręgu lwowskiego życia monastycznego.

Przyjrzyjmy się sylwetce Jana Tomasza Józefowicza. Pochodził on ze znanej we Lwowie w XVII wieku rodziny ormiańskiej, która zajmowała się działalnością kupiecką. Dziadek Jana Tomasza – Mikołaj Józefowicz był znanym lwowskim aptekarzem. W czasie, gdy Lwów w 1648 roku oblegany był przez armię kozacko-tatarską Chmielnickiego pomagał on obsługiwać artylerię forteczną⁴. Ojciec Jana Tomasza Józefowicza – Stanisław, będąc mieszczaninem lwowskim prowadził działalność kredytową na dużą skalę, co przyczyniło się m.in. do zakupu przez niego kamienicy przy rynku głównym we

³ J.T. Józefowicz, *Annalium urbis Leopoliensis tomus extravagans [...]*, rkps Zakł. Nar. im. Ossolińskich, 147/III, 1769.

⁴ A. Keckowa, *Józefowicz Stanisław*, w: „Polski Słownik Biograficzny”, t. 11, 1964-1965, s. 306.

Lwowie. Pozycja, jaką zajmował Stanisław Józefowicz pozwoliła mu poślubić w 1652 roku wnuczkę Urbana Della Rippa, Teresę Della Rippa Ubaldynównę. Z okazji ich małżeństwa Jan Rorajski napisał panegiryk pt. *Charites, czyli boginie łask*, sławiący tak znaczące lwowskie rodziny: Józefowiczów i Della Rippa. Oboje małżonkowie odznaczali się zamiłowaniem do sztuki pięknej. Para gromadziła liczne obrazy o tematyce religijno-allegorycznej, co odnotował w jednym ze swoich dzieł Władysław Łoziński⁵.

Na podstawie reskryptu skierowanego przez króla Jana III Sobieskiego do rajców lwowskich w dniu 16 września 1679 roku udało się ustalić, że Stanisław Józefowicz po śmierci Teresy Della Rippa ożenił się z niejaką Krystyną z Szymonowiców. Miało to miejsce prawdopodobnie pod koniec lat 50-tych, gdyż w 1662 roku urodził się Jan Tomasz Józefowicz, który przypuszczalnie pochodził z tego związku. Stanisław Józefowicz zginął w czasie walk z Kozakami pod Stawiszczami w 1664 roku, w obozie wojsk koronnych dowodzonych przez Stefana Czarnieckiego⁶.

Jan Tomasz Józefowicz wychowywany przez wdowę po Stanisławie Józefowiczu kształcił się we Lwowie w kolegium jezuickim, co sam potwierdza w *Kronice miasta Lwowa od roku 1634 do 1690...*, wskazując na rok 1679⁷. Następnie dzięki poparciu kapituły katedralnej Jan Tomasz mógł udać się na studia do Akademii Krakowskiej. Tam już w 1682 roku otrzymał bakalaureat sztuk wyzwolonych, po czym w 1684 roku został doktorem filozofii. W kolejnych latach kariera naukowa Józefowicza rozwijała się dość szybko, bo już w 1686 roku został on profesorem filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przez cały okres studiów Jan Tomasz Józefowicz pozostawał pod opieką możliwych duchowych protektorów, m.in. biskupa krakowskiego Jana

⁵ W. Łoziński, *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII w.*, Lwów 1902, s. 206-207.

⁶ A. Batowski, *Rękopisma do dziejów polskich Józefowicza, kanonika lwowskiego*, w: „Biblioteka Naukowego Zakładu Imienia Ossolińskich”, Lwów 1844, t. 9, s. 129.

⁷ J.T. Józefowicz, *Kronika miasta Lwowa od roku 1634 do 1690...*, tłum. M. Piwocki, Lwów 1854, s. 394-396.

Małachowskiego. Młody profesor Akademii Krakowskiej w czasie swojego pobytu w Krakowie napisał szereg krótkich łacińskich panegiryków dedykowanych swoim opiekunom. Już wówczas lwowianin wykazywał się doskonałym stylem pisarskim, który z czasem uczynił z niego pisarza znanego we Lwowie i w Krakowie.

W 1690 roku Józefowicz opuścił Akademię Krakowską, aby kontynuować działalność duchowną przy kapitule katedralnej we Lwowie. W dniu 9 sierpnia 1692 roku Jan Tomasz Józefowicz został mianowany kanonikiem tejże kapituły. Wydarzenie to jest opisane w aktach miejskich, gdzie czytamy: „Consules nominant ad Canonicatum suae collationis Ecclesiae Leopoliensis Joannem Thomam Josephowicz Phiae et AA. LL. Doctorem et Professorem, Consistorii Cracoviensis Regentem, Milonorum Ordinum Clericum, virum probitate et juris canonici scientia conspicuum”⁸. Faktycznie funkcję tę Jan Tomasz Józefowicz objął dnia 11 stycznia 1693 roku po zakończeniu procesu kanonizacyjnego Jana Kantego, w którym pełnił funkcję prokuratora z ramienia krakowskiej kapituły katedralnej. W okresie pełnienia obowiązków kanonika przy kurii metropolitalnej Jan Tomasz Józefowicz obejmował różne stanowiska: protonotariusza apostolskiego, kustosa archikatedry, surogata w sądach oraz cenzora ksiąg. Autor *Kroniki miasta Lwowa od roku 1634 do 1690...* sprawował także funkcję sekretarza królewskiego Jana III Sobieskiego, pod koniec panowania tego króla.

Następnie Jan Tomasz Józefowicz został wysłany na probostwo w Milczycach, niewielkiej miejscowości należącej do diecezji przemyskiej, która w tym czasie należała do stolnika chełmskiego Jakuba Oźgi. Przebywał tam w latach 1695-1700. Jak podkreśla w *Kronice miasta Lwowa od roku 1634 do 1690...* zbudował wówczas w Milczycach plebanię, wikarię i szpital⁹.

⁸ S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856, s. 154. Powyższy cytat Barącz podaje za Offici Consuli fasciculum 19 et 20 ab Anno 1691 ad 1694, k. 353 i 971.

⁹ J.T. Józefowicz, dz. cyt., s. 449-450.

Dalsze lata życia Jana Tomasza Józefowicza wiążą się z historią miasta Lwowa oraz arcybiskupstwa lwowskiego, będącego wówczas pod rządami Konstantego Józefa Zielińskiego, który był nominatem króla Augusta II. W czasie, gdy decyzja ta została ogłoszona przez posła królewskiego Augustyna Bernicza, prokuratorem przy kapitule lwowskiej był Jan Tomasz Józefowicz, który przekazał nieobecnyemu prałatom i kanonikom lwowskim informację o mającym się odbyć w dniu 23 marca 1699 roku ingresie biskupim Zielińskiego¹⁰. Sam Konstanty Zieliński nie był do końca przekonany o słuszności tego wyboru, o czym Józefowicz pisał w panegiryku ku czci nowego arcybiskupa pt. *Panegyricus nomini et Honori Domini Celsissimi Illustrisissimi Reverendissimi Constantini Josephi Zielinski Dei et Sedis Apostolicae Gratia Archiepiscopi Leopoliensis – inter festivas gratulantis Russiae et exsultantis Leopoldi applausus in primo ingressu ad Cathedram suam officioso calamo et solemnem Apprecatione a M. Joanne Thoma Josephowic Philosophiae Doctore Canonico Leopoliensis S. R. M. Secret. a voto publicae laetitiae consecratus. Anno ab arctato Cursus perodio Verbo 1701 die 20 Mens: Februarij*: „wrzała gorąca walka między Orłami gnieźnieńskimi a ruskim Lwem, ale rozstrzygnął walkę wyrokiem swoim nasz Jowisz, August II”¹¹. Józefowicz napisał także w imieniu kurii lwowskiej list potwierdzający wybór sufragana gnieźnieńskiego na stanowisko arcybiskupa lwowskiego, w którym donosił nominatowi i królowi Augustowi II Wettinowi:

„Gdy Przezorność Naiśniejszego Maiestatu Króla J. M. Pana Naszego Miłościwego szczęśliwie prowadzi do Metropoliey krajów naszych Waszmości Mościwego Pana, ohotnie Capitulum Metropolitanum idzie in occursum Magno Nomini Waszmości wielce Miłościwego Pana, debito wszelkiew obserwancyey cultu, z należywym powinszowaniem zabiegając drogę... A ponieważ przy popiołach naszych osierociałey Metropoliey cythara fatorum inclementia versa est in luctum, więc teraz propitia sidera in spam pacio tranquillae directa, relevent

¹⁰ S. Szydelski, *Konstanty Zieliński arcybiskup lwowski (1699-1700)*, Kraków 1910, s. 4-5.

¹¹ Tamże, s. 7.

taedia et optatum Waszmości Wielce Miłościwego Pana niech stawią iako nayprędzey in solaria...¹².

W 1703 roku Jan Tomasz Józefowicz z inicjatywy własnej, bądź arcybiskupa Konstantego Józefa Zielińskiego rozpoczął pisanie dalszej części dzieła, które rozpoczął Jakub Skrobiszewski, pt. *Żywoty arcybiskupów halickich i lwowskich*¹³. Józefowicz wielokrotnie skarżył się przed kapitułą katedralną, że miał utrudniony dostęp do zbiorów archiwum oraz akt konsystorskich¹⁴.

W okresie sprawowania urzędu arcybiskupa przez Konstantego Józefa Zielińskiego kanonik lwowski Józefowicz gromadził źródła do pisanej przez siebie *Kroniki miasta Lwowa od roku 1634 do 1690...* Przygotowania te na dłuższy czas przerwały wypadki toczące się w granicach Rzeczypospolitej Wielkiej Wojny Północnej (1700-1721). Już w lipcu 1704 roku wojna zbliżyła się do Lwowa, w związku z czym kapituła katedralna miała omówić zaistniałą sytuację i wywieźć z miasta skarbiec katedralny. Posiedzenie kapituły z udziałem arcybiskupa odbyło się w dniu 23 sierpnia. Obecni na nim byli: scholastyk Jakub Sachnowicz i kanonicy Jan Tomasz Józefowicz, Józef Głębocki, Wojciech Krosnowski oraz Bogusław Kuciński¹⁵. W czasie owego posiedzenia kapituły uzgodniono, że arcybiskup w obliczu zagrożenia szwedzkiego wywiezie skarbiec, tzw. bank pobożny (*Mons Pius*) oraz inne znaczniejsze precjoza kościelne. W zastępstwie Konstantego Zielińskiego sprawami archidiecezji zajmowali się wyznaczeni przez niego kanonicy – Bogusław Kuciński oraz Jan Tomasz Józefowicz.

Niedługo po wyjeździe arcybiskupa Zielińskiego ze Lwowa, w dniu 6 września nastąpiło zdobycie miasta przez armię szwedzką Ka-

¹² Tamże, s. 9.

¹³ Tamże, s. 43.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 50. „Celebratum est Capitulum partiale et extraordinarium *horis vespertinis*, idque ex uocentia et occasione hostilitatis Suetiae, civitati Leopoliensi imminens”, w: „Acta Capitulum Leopoliensis”, T. VII, k. 154.

rola XII Wittelsbacha. Zajęciu Lwowa przez Szwedów towarzyszyła grabież i spustoszenie stolicy Rusi Czerwonej. Wojskiem szwedzkim w czasie okupacji Lwowa dowodził generał-major Magnus Stenbock (1663-1717), jeden z najwybitniejszych dowódców armii Karola XII, uczestnik m.in. bitwy pod Kliszowem (1702) i zdobywca Krakowa. W swoim dziele pt. „Lwów utrapiony in Anno 1704 albo Dyjariusz wziętego Lwowa przez króla szwedzkiego Karola XII die 6 mensis Septembris Anno 1704” Jan Tomasz Józefowicz pisze: „Bóg miasto długo na karanie zasługujące, w tych czasach mieczem, ogniem, powietrzem ukarał”. Diariusz Józefowicza napisany jest w układzie chronologicznym, w kontekście religijnym i ukazuje to wydarzenie jako przykład *egzemplum* Bożego. W oczach ówczesnych ludzi upadek Lwowa, uważanego przez nich za *antemuralis christianitatis* (przedmurze chrześcijaństwa) oznaczał załamanie się uniwersalizmu, a także rozpad całej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Jan Tomasz Józefowicz przez cały okres nieobecności arcybiskupa Konstantego Józefa Zielińskiego we Lwowie był związany z ukochanym przez siebie miastem. Talent dyplomatyczny autor *Kroniki miasta Lwowa* ujawnił w czasie negocjacji z carem Piotrem I Wielkim, stacjonującym wraz ze swoimi wojskami w Żółkwi. Cała kapituła i senatorowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów byli zainteresowani sprawą uwolnienia arcybiskupa Konstantego Zielińskiego, porwanego ze swoich włości w Biskupiej Górcie na Kujawach przez żołnierzy generała Karola Ewalda Röhnneho. Józefowicz w dniu 2 marca 1707 roku wraz z dwoma innymi członkami kapituły lwowskiej dowiedział się o porwaniu arcybiskupa przez Rosjan¹⁶. Po tym wydarzeniu wraz z Bogusławem Kucińskim oraz świeckim przedstawicielem konsystorza udał się do kwatery Piotra I w Żółkwi z pismem prymasa Stanisława Szembeka, podpisanym również przez marszałka konfederacji sandomierskiej, Stanisława Denhoffa¹⁷.

¹⁶ S. Szydelski, dz. cyt., s. 91. Szydelski informację tę podaje za „Acta Capitulum Leopoliensis” VII, k. 293.

¹⁷ Tamże, s. 111. S. Szydelski podaje to za „Acta Capitulum Leopoliensis” VII, k. 418-420. List skierowany przez prymasa Stanisława Szembeka i marszałka konfed-

Car przyjął bardzo uroczyście obu delegatów kapituły lwowskiej, po czym wręczył im swoją odpowiedź, w której wyjaśniał, dlaczego nie może zwolnić arcybiskupa lwowskiego Konstantego Zielińskiego, ani odesłać go do Rzymu. Uważał on, że natychmiast wypuszczono by przedstawiciela hierarchii kościelnej, tak jak poprzednio uczyniono to z biskupem poznańskim, Świącickim. Ponadto Piotr I traktował Zielińskiego jako wroga, popierającego walczącego z Rosją króla szwedzkiego Karola XII Wittelsbacha. Po powrocie z Żółkwi obaj kanonicy zdali relację przed kapitułą lwowską w dniu 22 marca.

Niewątpliwie jedno z ważniejszych wydarzeń w życiu Jana Tomasza Józefowicza nastąpiło w 1707 roku, kiedy Jan Skarbek, pełniący obowiązki arcybiskupa lwowskiego w zastępstwie przebywającego w niewoli rosyjskiej Konstantego Zielińskiego, wyznaczył lwowskiego kanonika na biskupa sufragana. Funkcja ta pozwalała Józefowiczowi, jako sędziemu surogatowi, obsadzać niższe funkcje kościelne i rozstrzygać spory kościelne¹⁸.

Ostatnie dwie dekady życia Jana Tomasza Józefowicza są mniej znane, ze względu na zaginięcie części archiwów katedry lwowskiej

eracji sandomierskiej Stanisława Denhoffa brzmi następująco: „Nayaśnieyszy Mości Caru! Na odgłos wzięcia JMc X. Arcybiskupa lwowskiego przez woyska Wasz. Ces. Mości pod komendą JMP. generała Rena będące, Stany Rzeczypospolitej reprezentują przez Nas (kanoników) W. C. Mości Prawa Kościelne y Nasze Koronne o wolnościach i Prerogatywach Duchowieństwa. Jako tedy W. C. Mość tych wielkich Monarchów prawdziwym iesteś następcą y na zaszczyt Praw naszych duchowych y świeckich do Państw tey Rzeczypospolitej z licznemi i bitnemi woyskami swemi przyszedłeś, tak nie wątpimy, iż dla konserwacyi bez uszczerbku tychże Praw Jm. X. Arcybiskupa lw. Pod strażą y władzą woysk twoich zostaiącego, iako Senatora Stanom Rzppltey, iako pasterza y Arcybiskupa owieczkom y Diecezji przywrócić, albo też w ostatku, choćby y przykładem króla J. Mości Augusta do Rzymu odesłać każesz. Będzie to wielka W. C. M. y całego świata pochwała. O co gdy Stany Rzeczypospolitey iako nayusilniey upraszaią W. C. M., y My (kanonicy) wespół z niemi partikularną o toż do W. C. M. zanosimy prośbę. Zostaiąc etc. we Lwowie 8 marca 1707. Sequntur podpisy tak Xcia J. Mości Stanisł. Szembeka A. Gn. Prymasa Kor. Pol. Y WX. Lit., iako też Jmc. P. Stanisława Hrabie Denhoffa, Miecznika Koronnego, Marszałka Konfederayi Generalney Rzppl., nowomiejskiego, kościeszynskiego etc. starosty”.

¹⁸ J. Krętosz, *Organizacja archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego od XV wieku do 1772 roku*, Lublin 1986, s. 87-88.

w okresie II wojny światowej. Ciekawym wydarzeniem w jego biografii jest nadana mu nobilitacja szlachecka. Niestety nie wiadomo, kiedy dokładnie to nastąpiło i przez kogo nobilitacja ta została nadana. Jeszcze dziadek i ojciec Jana Tomasza Józefowicza byli mieszczanami ormiańskimi, którzy zajmowali się handlem. Nadanie tytułu szlacheckiego kanonikowi lwowskiemu mogło nastąpić prawdopodobnie w czasie panowania króla Augusta II Mocnego, który wyróżnił w ten sposób Józefowicza za dzielną postawę w okresie szwedzkiej okupacji grodu Lwa. Herb szlachecki jaki widnieje na obrazie olejnym przedstawiającym Józefowicza trudno zidentyfikować i dokładnie określić¹⁹. Można zatem przypuszczać, że był to herb własny, choć część historyków sugeruje coś innego. Twierdzą oni, że Jan Tomasz Józefowicz mógł posługiwać się herbem rzymskiego kolegium protonotariuszy apostolskich, do którego dołączył w 1717 roku²⁰.

W ostatnich latach życia Jan Tomasz Józefowicz awansował w hierarchii archidiecezji lwowskiej, często zastępując w jej administrowaniu arcybiskupa Jana Skarbka (1661-1733). W 1717 roku Józefowicz został mianowany protonotariuszem apostolskim. Możemy o tym przeczytać w dokumentach *Tabuli Magistratu Lwowskiego*²¹.

Najważniejszym wydarzeniem drugiej dekady XVIII wieku w archidiecezji lwowskiej był synod ruski, na którym mieli się pojawić wszyscy biskupi i archimandrycy katolicy, uznający prymat papieski. Został on wyznaczony dla województwa ruskiego przez papieża Klemensa XI (1700-1721) na rok 1720 i miał odbyć się we Lwowie. Ostatecznie jednak, w wyniku panującej we Lwowie dżumy, obrady synodalne przeniesiono do Zamościa. Przewodniczącym tego synodu został nuncjusz apostolski w Polsce w latach 1712-1721, arcybiskup edesseński Girolamo (Hieronim) Grimaldi. Zgromadzeni przedstawiciele duchowieństwa województwa ruskiego zbrali się w cerkwi św. Mikołaja i kolegiacie zamojskiej w dniu 27 sierpnia 1720 roku. Synod

¹⁹ Obraz ten znajduje się obecnie w lwowskim Muzeum Religii.

²⁰ S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856, s. 154.

²¹ S. Barącz, *Pamiętnik dziejów polskich*, Lwów 1855, s. 221.

trwał pięć tygodni i obecni na nim byli: unicki metropolita kijowski od roku 1714 Leon Kiszka, biskup greckokatolicki łucki Józef Wyhowski od roku 1716 Weheroski, greckokatolicki biskup chełmski Józef Lewicki od 1711, greckokatolicki biskup przemyski Hieronim Ustrzycki od roku 1715, unicki biskup lwowski Atanazy Szeptycki od roku 1715, unicki biskup piński Teodozy Teofil Godebski od roku 1720. Ustanowiono wówczas – za zgodą kurii rzymskiej – dwieście punktów odnośnie ceremoniałów i sakramentów dla kościołów unickich. Na synodzie zamojskim od roku 1713 obecny też był biskup ormiański Lwowa Jan Tobiasz Augustynowicz. Wśród obecnych kanoników chełmskich, lwowskich i zamojskich znajdował się również Jan Tomasz Józefowicz, który pełnił rolę lwowskiego cenzora *librorum*²².

W 1724 roku Józefowicz brał udział w koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej w kościele oo. Benedyktynów w Sokalu, gdzie wygłosił sławne kazanie. Zostało ono wydane we Lwowie w 1724 roku pt. *Adoracyja Jezusa i Maryjej w dzień narodzenia Onej przy solennej koronacyjej obrazu Sokalskiego w kościele WW. OO. Benedyktynów*.

Wydarzenie to jest ostatnim ważnym i wymienianym w źródłach, jeśli chodzi o działalność publiczną Jana Tomasza Józefowicza. Zmarł on we Lwowie w dniu 9 kwietnia 1728 roku²³.

3. Panegiryki łacińskie Jana Tomasza Józefowicza z lat 1685-1687

I. *Aquila é Rogo evolans, Domini Simon de Lipnica*

Panegiryk poświęcony błogosławionemu Szymonowi z Lipnicy został wydany przez drukarnię Wojciecha Siekielewicza w dniu 18

²² Tamże, s. 180.

²³ Data śmierci Jana Tomasza Józefowicza (za: J. T. Józefowicz, dz. cyt., s. 4) nie jest pewna, gdyż podawana jest również data 19 IV 1728 roku. Datę tę podaje M. Bohosiewicz, *Jan Tomasz Józefowicz*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 11, 1964-1965, s. 305-306, a także S. Barącz, *Żywoty sławnych Ormian w Polsce*, Lwów 1856, s. 150.

lipca 1685 roku²⁴. W utworze tym autor omawia ważne wydarzenie, odnoszące się do przeniesienia relikwii błogosławionego Szymona z Lipnicy z katedralnego kościoła na Wawelu do kościoła św. Bernardyna na Stradomiu. We wstępie autor zamieścił dedykację ku czci lwowskiej kapituły, opisując jej herb w następujących słowach:

„Nieujarzmioną skłonić głowę i rzucić się do stóp Twoich Matko Gwiazdo niesiona. Bowiem nieświadom przed kim skłonić szyję (kark) swego szlachetnego gniewu, komu służy św. Lew. Powstał przeciwko lwu swoim rogiem wściekły (pół) księżyc. Zwycięska stopa zuchwałę rogi depcze. Więc zwyciężczyni przyjaciółko lwa depcz (pół) księżyc, już lew pod zwycięską stopą będzie bezpieczny”²⁵.

Kolejne strofy panegiryku sławią chwałę miasta, a w sposób szczególny zasługi „panów przechojnych” dla samego Lwowa, jak i dla kościoła powszechnego. Po długiej dedykacji Józefowicza następuje właściwe *Oratio*, zaczynające się od wyjaśnienia, czym jest śmierć dla zwykłego człowieka. Autor wyjaśnia, że dopiero religia chrześcijańska podkreśliła znaczenie zbawienia dostępnego wszystkim ludziom, niezależnie od stanu społecznego. Odnosi się do tego strofa, w której Jan Tomasz Józefowicz pisze o wielkich bohaterach starożytności, którzy wraz z latami niestety nie pomnażają swojej sławy zapewniającej im wiek przyszły, czyli zbawienie: „Quippe euehat Pompeios, Iulios, Marios, infelicitatis suae potentia, in altum gloria; assurgant ad momentancam immortalitatem, iacentium cadauerum subnixi aceruis Scipiones, vel terrae pugillo, minors iam tandem Alexandri: nondus tamen tot laboribus, periculisque; iactati, ita magnitudine gloriae cum annis conferunt, ut aetatem ultra putent”²⁶. Według panegirysty nic nie zapewnia więcej szczęścia niż „pobożność, która nie cierpiąc pychy tam, gdzie zmaga się o sławę droga cnoty, trwa zawsze i zawsze będzie trwać w duszach ludzkich po wieczne czasy otoczona sławą”.

²⁴ Starodruk Bibl. Jagiel., 220063 III, Kraków 1685, k. 2.

²⁵ Tamże, k. 2.

²⁶ Tamże, k. B (3).

Bohater panegiryku, błogosławiony Szymon z Lipnicy jest opisywany jako Niebieski Biedaczyna, który to tytuł nawiązuje bezpośrednio do założyciela zakonu franciszkanów – św. Franciszka z Asyżu. Szymon jest tutaj przedstawiony jako „wzór prawości, norma serafickiej pobożności”²⁷, którego ciało po upływie setek lat „stało się cudem dla ludu i państwa polskiego”. Józefowicz, pisząc o przeniesieniu relikwii Szymona z Lipnicy, często używa paraleli porównujących błogosławionego do wielkich bohaterów epoki antyku. Gdy pisze o nim jako o orle, którego należy kontemplować, używa porównania z wielkim wodzem i królem Epiru Pyrrusem (297-272 p.n.e.), któremu nadano imię orła, bo jak orzeł umiał wznieść się wysoko dzięki pięknej wymowie.

Józefowicz jako świętny panegirysta uzupełnia biografię Szymona z Lipnicy o cytaty wyjęte z wielkich dzieł starożytności, jak na przykład ten z *Eneidy* Wergiliusza: „I ten kto prowadził utrudzone woły teraz daje prawa wielkim Kwirytom”²⁸. Informacje dotyczące życia błogosławionego są dokładne i ukazują najważniejsze fakty z jego świętego życia, jak np. jego pielgrzymka do Ziemi Świętej, gdzie – jak podaje Józefowicz – Szymon próbował nawracać Turków i wielu mahometan. Po powrocie z Ziemi Świętej, będąc nauczycielem franciszkańskim, błogosławiony Szymon z Lipnicy zajmował się głównie pomocą ubogim mieszkańcom Krakowa, co przyplacił życiem w czasie wielkiej zarazy dżumy, jaka nawiedziła Kraków w 1482 roku.

Jan Tomasz Józefowicz pisząc o świętości życia błogosławionego Szymona z Lipnicy akcentuje jego umartwienie się, częste biczowanie ciała, niezważanie na dobra i bogactwa tego świata. W wielu miejscach swojego panegiryku przedstawia błogosławionego Szymona z Lipnicy jako świętego, który był najwyższym dobrem danym przez niebo dla świata i królestwa polskiego.

Końcowe fragmenty odnoszą się do obecnej sytuacji Rzeczypospolitej Obojga Narodów i sprzymierzonej Austrii, które w 1685 roku

²⁷ Tamże, s. B1 (4).

²⁸ Tamże, s. B2-B3 (4-5).

zmagaly się w walce z Imperium Ottomańskim. Józefowicz nazywa owo imperium Półksiężycem Bizantyjskim, nawiązując do kontynuacji przez dynastię osmańską dawnych tradycji Cesarstwa Bizantyjskiego.

II. *Questio theologica, De beatitudine formali Exi 2 dae. D. Thomae Doct: Angelici* (Panegiryk poświęcony ustępowi z *Summy teologicznej św. Tomasza z Akwinu*)

W czasie, kiedy Józefowicz był profesorem filozofii w Akademii Krakowskiej w latach (1685-1690) w sposób szczególnie interesował się myślą św. Tomasza z Akwinu. Darzył wielkiego Doktora Kościoła szczególną estymą. W wystąpieniu wygłoszonym w sierpniu 1685 roku podjął następujący temat:

„Kwestie teologiczne o szczęśliwości formalnej z I części II Księgi Boskiego Tomasza Doktora Anielskiego, pod przewodnictwem mistrza Pawła Wojewódzkiego profesora świętej teologii, starszego członka w kolegiacie kanoników św. Floriana przedłożona przez mistrza Jana Tomasza Józefowicza, doktora i profesora filozofii do publicznej dysputy w prześwietnej auli błogosławionego Władysława Jagiellończyka”²⁹.

Wydrukowany 17 października 1685 roku w drukarni Akademii Krakowskiej panegiryk dotyczył zagadnień z I części II księgi *Summy teologicznej św. Tomasza z Akwinu*. Był drugim dziełem autorskim Jana Tomasza Józefowicza.

Na wstępie panegiryku znajdujemy odniesienie do publicznej dysputy filozoficznej, jaka odbyła się na auli Władysława Jagiellończyka (Warneńczyka), w obecności ówczesnego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesora teologii Pawła Wojewódzkiego³⁰. Po zwróceniu się w tytule panegiryku do członka najwyższych władz uniwer-

²⁹ Starodruk Bibl. Jagiel., 391951 I, Kraków 1685.

³⁰ Tamże, s. 1.

sytetu, Józefowicz w dedykacji zwraca się bezpośrednio do Matki Boskiej w następujących słowach:

“Omnia, Virginei caelestia sidera cultus orna menta nitent; nonna serena manet? Cessit In ornatum Sol, totum lumine Corpus com lexis: capiti sidera sarta ferunt: Luna cuolit plantas, cornu radiata nitenti; quae, tanti In medio luminis, umbra latet? Speculo sine macula, lilio inter spinas, aurorae in diluculo conceptionis suae Serenissimae, Mariae Deiparae Virgini”³¹.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że Jan Tomasz Józefowicz, czcząc tak bardzo Maryję wychwala jej Niepokalane Poczęcie, chociaż ten dogmat wiary w Kościele katolickim został ogłoszony dopiero 8 grudnia 1854 roku przez papieża Piusa IX. Józefowicz w dedykacji korzystał zapewne z wcześniejszych pism świętego Wincentego Ferreriusza, dominikanina hiszpańskiego (ok. 1350- 1419), co zaznacza w następujących słowach:

„Natychmiast uczcili Ciebie jako Niepokalaną aniołowie, oddali Ci cześć archaniołowie, uwielbiają Cię serafini. Gdy pierwsi uroczyście obchodzili święto Twojego Niepokalanego Poczęcia (na podstawie świadectwa św. Wincentego Ferreriusza, 2 Księga) w niebie. Czemuż i nasz świat miałby nie uznać Twojego Niepokalanego Poczęcia? Czemuż pod białymi (śnieżnymi) orłami Twoimi za natchnieniem Nieba nie miałby rozum walczyć o Twoje Poczęcie, które samych aniołów triumf oznajmił światu”³².

³¹ Tamże, s. 1. Jest to odniesienie do słów Apokalipsy św. Jana. Józefowicz pisze tutaj następująco: „Wszystkie niebieskie ciała jaśnieją (błyszczą) dla ozdoby (chwały) kultu Maryi Dziewicy; czyż nie jaśnieje ona pełna blasku? Zdobi Ją Słońce, które swoim blaskiem obejmuje cały świat cielesny. Wokół głowy gwiazdy, księżyc spoczywa pod stopami, świecąc promienistym rogiem, jakież cię może pozostać wśród tak potężnego światła, jakież cię mógłby się ukryć wśród takiego blasku, zwierciadła bez plamy, lilii wśród cierni, Jutrzenki w brzasku Jej Niepokalanego Poczęcia. Maryjo, Matko Boga Dziewico”.

³² Tamże, s. 1-2. Fragment ten brzmi następująco w języku łacińskim: „Agnovere te statim Immaculatam Angeli, coluere Archangeli, adorauere Seraphini, dum primi prima, Immaculatae Tuae conceptionis sollenia? (D. testimonio Vincent: ferr: serm. 2. De Nativ:) celebrouere In caelo. Quidni ergo et orbis noster Immaculatam te agnoscat?

Dedykację kończy Józefowicz w charakterystyczny dla siebie sposób słowami:

„Oto błagam!
Twój niewolnik
Przedtem i zawsze pochylony u Twoich stóp
M. Jan Tomasz Józefowicz”.

Po dedykacji autor formułuje pięć wniosków, bezpośrednio komentujących punkty z I części II Księgi *Summy teologicznej* Akwinaty. We wniosku pierwszym Józefowicz rozpatruje w pięciu punktach szczęśliwość formalną, w sposób istotny odnoszącą się do oglądania Boga. Wynika z nich, według niego, że najważniejszy w tym procesie jest akt intelektu, który jest tylko jeden i nie może być rozpatrywany w kilku aktach.

Wniosek drugi zwraca uwagę na fakt, że szczęśliwość formalna jest wytwarzana przez intelekt błogosławionego, co w tym wypadku należy rozumieć jako zbawionego. W celu osiągnięcia szczęśliwości formalnej należy działać z własnej woli, gdyż nawet Bóg posiadający moc absolutną nie może wytworzyć wizji uszczęśliwiającej, która by sprawiła, że intelekt byłby widzącym bądź rozumiejącym³³.

Wniosek trzeci porusza najważniejszą część Tomaszowych rozważań o szczęśliwości formalnej. Podejmuje on temat szczęśliwości formalnej wśród błogosławionych, którzy stają się przez to bezgrzesznymi. Odnosi się to oczywiście do osób, które są już w niebie i przez to są bez grzechu.

Czwarty wniosek, jaki podejmuje autor panegiryku podkreśla szczęśliwość formalną, która na mocy samej swej natury jest niezniszczalna. Odnosi się ona do aspektu niezmienności stanu błogosławio-

Quid ni sub niveis Aquilis tuis caelo inspirata, decertet pro tu a conceptione intelligentia? quam ipse Angelorum triumphus, orbi commendavit”.

³³ Tamże, s. 3. Jest to wyjaśnione w punkcie czwartym: „Deus Se solo, etiam de potentia absoluta, non potest producere visionem beatificam, aut aliquem actum vitalem”.

nych, którzy poprzez moc wewnętrzną Boga pozostają w niezmiennym stanie szczęśliwości.

Panegiryk kończy się pochwałą Franciszka Przewoskiego, profesora i doktora teologii, ówczesnego rektora Akademii Krakowskiej w latach 1684-1685.

III. *Abyssus Gratiae & Sapientiae, D. Thomas Aquinas Doctor Angelicus*³⁴

Ostatnim panegirykiem łacińskim Jana Tomasza Józefowicza napisanym w czasie, gdy pełnił on obowiązki profesora filozofii w Akademii Krakowskiej był utwór zatytułowany: *Otchłań łaski i mądrości. Boski Tomasz z Akwinu Doktor Anielski*. Owo dzieło zostało wydane przez drukarnię Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniu 7 marca 1687 roku w Krakowie. Panegiryk ten został odczytany przez Józefowicza w kościele Przenajświętszej Trójcy, który wówczas należał do zakonu dominikanów. Był on dedykowany patronowi Józefowicza, protonotariuszowi apostolskiemu i sekretarzowi biskupa krakowskiego Jana Małachowskiego, Stanisławowi Orłowskiemu.

Przed dedykacją autor zamieścił krótki opis herbu rodowego Stanisława Orłowskiego, który przedstawia ptaka wlatującego ku gwiazdom. Po opisie herbu Józefowicz prezentuje pełną wymowy dedykację, opisującą zasługi Stanisława Orłowskiego dla kościoła krakowskiego. Mądrość protonotariusza jest wywyższana ponad mądrość bohatera *Iliady* Nestora³⁵.

W ostatnim wersie dedykacji autor skierował podziękowania do biskupa krakowskiego Jana Małachowskiego, który za mądrość i roztropność wynagrodził Orłowskiego potrójną nagrodą, tzn. mianował go kanonikiem katedralnym na Wawelu, przeorem i oficjałem biskupa tarnowskiego.

³⁴ W polskim tłumaczeniu tytuł brzmi następująco: *Otchłań łaski i mądrości. Boski Tomasz z Akwinu Doktor Anielski* (tłum. własne), Starodruk, Bibl. Jagiel. 59640 III, Kraków 1687, s. 1.

³⁵ Tamże, s. 3.

Po długiej dedykacji następuje właściwe *Oratio* poświęcone życiu św. Tomasza z Akwinu (ok. 1225-1274). Autor zaczyna je od opisanie czasów przed przyjściem na świat Doktora Anielskiego. Świat znajdował się wówczas we władaniu rzymskiego boga wojny Marsa, który: „nagle rzadkim zrzędzeniem wiecznej Mocy, utracił swój triumf, kiedy to zwyciężczyni umysłów niebieskich i ziemskich, Mądrość zasłużyła na laury i wieczną nieśmiertelność”³⁶. Dzisiejsze czasy – według panegyrysty – należą już do miłującej pokój Pallady, dzięki której niebiosy zesłały na ziemię Doktora Anielskiego, przewyższającego swoją mądrością wszystko, co było przed nim. Józefowicz wyraża swój podziw w następujących słowach: „Na próżno bowiem mozoliła się ludzka wymowa, by swoimi pochwałami objąć Tomasza, który cnotami przewyższając wszelką miarę pochwał wnikał w najgłębszą toń wielkim ogromem chwały swojej i nie inaczej był mógł być wspomniany przez potomnych, jak tylko jako zwycięzca nad umysłami i duszami, który przeraził wyrocznię delficką i kekropijską wyrocznię Minerwy”³⁷. Porównania jakie Józefowicz stosuje odnośnie osoby Akwinaty należą do niezwykle pięknych i wysublimowanych. Wywyższa on Doktora Anielskiego nad wszystko: „Wybaczysz mi święty Doktorze, że jednocześnie mówię ci, że Tobie Achillesowi żaden nie dorówna w pochvale Meonides; jednak Ciebie głęboko będę czcił, bowiem ogromna wielkość Twoich cnót, łaski Boże i Objawienie tajemnic uczyniły Cię Otchłanią Mądrości (dla której nic nie jest ukryte), która wszystkie rzeczy zawiera i pozostaje bezmiarem dla wszystkich, którzy o Tobie myślą”³⁸.

W kolejnym fragmencie utworu Józefowicz pisze, w jakim stanie znajdował się świat przed stworzeniem. Odwołuje się tutaj do Księgi Rodzaju, w której znajduje się opis początku świata, rodzącego się z wiecznego chaosu. Mówi o tym następujący fragment: „Nie było wtedy niczego z tych rzeczy, które są widoczne w naszym wieku, przez tyle lat. Ani nic z tego, co podziwia do dzisiaj staranie człowie-

³⁶ Tamże, s. B (5).

³⁷ Tamże, s. B (6).

³⁸ Tamże, s. B2 (7).

ka, nie stanowiło ozdoby tej otchłani. Wszystkie rzeczy w owym mroku ubyły, niczym i nic było wszystkim. Ciemność pokrywała piękne oblicze świata, który miał się narodzić³⁹.

Dalsze fragmenty autor poświęca osobie św. Tomasza z Akwinu i jego rodzinie. Jest to łacińska gra słów, która pokazuje, że ród Akwinatów zrodził się z głębi wód: „Wydał go jednak w szczęśliwym czasie dla naszego szczęścia Duch Pański. Świecącego nie hesperyjskimi wodami, ale Akwinaty wodami”⁴⁰.

Józefowicz, pisząc o narodzinach św. Tomasza z Akwinu wspominał, że jego ojcem był Landulf, hrabia Akwinu, a matką Teodora⁴¹. Oboje należeli do najpotężniejszych rodzin hrabiowskich rządzących południowymi Włochami. W kolejnych zdaniach autor opowiada legendę o zesłanej z nieba tabliczce, na której wypisane było: „Zdrowaś Maryjo pełna łaski...” leżącej na ziemi, którą wziął w maleńkie rączki mały Doktor Anielski i zaczął ją czytać, dzięki czemu wchłonął wiedzę aniołów. Rodzina hrabiów Akwinu pokładała wielkie nadzieje w młodym chłopcu, którego wysłano do klasztoru Monte Cassino, gdzie opatem był brat Landulfa, Sinibald. Po pobycie w klasztorze Monte Cassino Tomasz został wysłany na dalszą naukę do Neapolu, gdzie spędził dziesięć lat, zgłębiając wszelką wiedzę. Rodzice przyszłego świętego uważali, że ich syn będzie następcą Landulfa jako przysły następca tytułu hrabiów Akwinu.

Jednak św. Tomasz nie wypełnił woli swoich rodziców, gdyż wstąpił do zakonu dominikanów, stając się z czasem wybitnym filozofem. Józefowicz pisze o pełnym poświęcenia życiu Akwinaty, który w 1274 roku, nie zważając na trudy podróży, udał się na II synod lyoński, na który jednak nie dotarł, gdyż zmarł w opactwie cysterskim Fossa Nuova. Opis śmierci Doktora Anielskiego jest pewną alegorią miejsca, w którym zmarł święty.

³⁹ Tamże, s. B2 (7).

⁴⁰ Tamże, s. B2 (8).

⁴¹ Tamże, s. C (9). Jest to opisane w następujący sposób: „Nascitur Illustrissima Comitum Aquinatus Familias, pretiosissimus Aquarum suarum unio, & unionum inexhausta Abyssus, Patre Landulpho, Theodora Parente”.

Końcowy fragment panegiryku Jan Tomasz Józefowicz poświęcił wiedeńskiemu zwycięstwu króla Polski Jana III Sobieskiego, o którym tak mówi: „Ty zaś Najświętszy Doktorze, kiedy już świat poznał, że jesteś Otchłanią łaski i mądrości Najjaśniejszemu Janowi III uwielbionemu przez klęskę barbarzyńskiego Wschodu (który spłodzony niczym gwiazda Herkulesa po ucięciu głowy z orientalnej Hydry, z rozlanej krwi odradza się na swoją zgubę) łaski przydad, za pomocą twojej anielskiej mądrości i zwycięstw”⁴².

Analiza wczesnych łacińskich panegiryków Jana Tomasza Józefowicza pozwala ukazać głębię myśli tego wybitnego przedstawiciela epoki polskiego baroku. Najwcześniejszy panegiryk pt. *Aquila é Rogo evolans, D. Simon de Lipnica* zwraca uwagę na erudycję autora, który będąc młodym profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego podejmuje się ukazania wagi peregrynacji relikwii krakowskiego błogosławionego – Szymona z Lipnicy dla ówczesnych mieszkańców Krakowa, których większość była świadkami tego wydarzenia. Józefowicz w pierwszym swoim dziele zwraca się w sposób szczególnie do przedstawicieli archidiecezji lwowskiej, której zawdzięcza objęcie go patronatem, co pozwoliło mu podjąć studia w krakowskiej *Alma Mater*. Dedykacja ta składa się ze wzniosłych metafor, skierowanych do kapituły lwowskiej, której symbolem jest Lew, broniący miasta Lwów przed wszelkimi niebezpieczeństwami. We fragmentach panegiryku poświęconych już bezpośrednio błogosławionemu Szymonowi z Lipnicy widzimy człowieka, którego każdy prawowierny chrześcijanin powinien naśladować, aby zbliżyć się do obrazu świętości jaki przedstawia autor. Dzieło autorstwa Jana Tomasza Józefowicza jest hagiografią błogosławionego Szymona, którego porównuje do orła wzlatującego do nieba. Znamienne jest także zakończenie utworu. Józefowicz kończy go pochwałą wojsk polskich i austriackich walczących w tym czasie z armią turecką, reprezentującą Orient.

Drugi panegiryk Józefowicza pt. *Questio theologica, de beatitudine formali* odnosi się do traktatu filozoficznego św. Tomasza z Akwi-

⁴² Tamże, s. E2 (16).

nu, poświęconego szczęśliwości osób zbawionych. Józefowicz, jako profesor filozofii, w swoich komentarzach do traktatu Akwinaty podziela jego poglądy przedstawione w drugiej księdze *Summy teologicznej*. W dedykacji panegiryku autor zwraca się do Najświętszej Marii Panny i formułuje w tym miejscu dogmat o Niepokalanym Poczęciu, który w kościele katolickim nie był jeszcze uznawany. Panegiryk ten liczy trzy strony, zawierające komentarz do myśli filozoficzno-teologicznej prezentowanej w ówczesnej Akademii Krakowskiej.

Ostatni panegiryk powstały w latach 80-tych XVII wieku pt. *Abysus gratiae & sapientiae D. Thomas Aquinas* jest kontynuacją filozoficznego zainteresowania Józefowicza myślą Doktora Kościoła – św. Tomasza z Akwinu. Panegiryk dedykowany jest protonotariuszowi apostołskiemu Stanisławowi Orłowskiemu, który pełnił funkcję sekretarza przy biskupie krakowskim Janie Małachowskim. W czasie pobytu Jana Tomasza Józefowicza w Akademii Krakowskiej Małachowski był głównym protektorem lwowianina. Panegiryk jest pochwałą uczoności Doktora Anielskiego, a wraz z nim całego zakonu dominikanów i kościoła katolickiego. Porównania głównego bohatera do największych herosów czasów starożytnych odzwierciedlają przywiązanie autora do przedstawień mitycznych i biblijnych.

Trzy wyżej omówione panegiryki Jana Tomasza Józefowicza wpisują się w XVII-wieczną tematykę religijną, na którą w sposób znaczący wpłynęły postanowienia Soboru Trydenckiego. Józefowicz, będąc przedstawicielem środowiska Akademii Krakowskiej był niechętny ideom idealistycznym jakie przyjmowały uniwersytety holenderskie i niemieckie, sam hołdując odradzającemu się pod koniec XVII wieku kultowi św. Tomasza z Akwinu. Tradycję szczególnej pamięci dla wielkiego Akwinaty propagowały zakony, m.in. dominikanie oraz jezuita⁴³, którzy mieli duży wpływ na ówczesne życie religijne.

Poddana powyższej analizie twórczość pisarska Józefowicza wskazuje na wysoką erudycję autora, doskonałe opanowanie poetyckiego języka łacińskiego oraz gruntowne wykształcenie humani-

⁴³ Ks. J. S. Pelczar, *Zarys dziejów kaznodziejstwa*, s. 213-214.

styczne. Swobodnie porusza się on w wielu dziedzinach naukowych, m.in. w teologii, filozofii, historii i literaturze. Wykazuje się świetną znajomością dzieł klasycznych autorstwa takich myślicieli, jak choćby Wergiliusz, Horacy czy Lukian. Jak wynika z bogatej biografii Józefowicza, posiadaną wiedzę wykorzystywał on nie tylko w procesie twórczym, ale także podczas zajmowanych później, w ówczesnej archidiecezji lwowskiej, ważnych stanowisk kościelnych.

Early Latin panegyrics by John Thomas Józefowicz (1662-1728)

Summary

The author discusses the problems of the early panegyrics by John Thomas Józefowicz, from Lvov, who was associated with the Academy of Krakow. The author selects a few most important panegyrics, which illustrate an intellectual work of Józefowicz, with the elements of philosophy and theology. Discussed panegyrics from the period when Józefowicz was a professor of philosophy (in the years 1684-1693) at the University of Krakow are the most representative of Lvov historian and chronicler. Panegyrics written in the nineties the seventeenth century and the first decade of the eighteenth century refer to the current affairs of the Chapter of Lvov (for example Constantine Joseph Zielinski choice for the post of archbishop) or are devoted to people from the circle of Lvov monastic life.

The work of Józefowicz indicates his high erudition, excellent poetic mastery of the Latin language and a thorough education in the humanities. He moves freely in many scientific fields, including in theology, philosophy, history and literature. He shows a great knowledge of classical works by such thinkers as Virgil, Horace and Lucian. As a result of his extensive biography, he used his knowledge not only in the creative process, but also in the important church positions, which he occupied later in the Archdiocese of Lvov.

Key words: John Thomas Józefowicz, panegyric, Academy of Krakow, philosophy, history, humanities, literature, Archdiocese of Lvov.